

Sygn. akt I ACa 722/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga
Sędziowie:	SSA Bogdan Wysocki /spr/ SSO del. Tomasz Chojnacki
Protokolant:	st. sekr.sądowy Izabela Kyc

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2012 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ć.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 5 kwietnia 2012 r., sygn. akt IX GC 292/10

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a/ w punkcie 1 w ten sposób, że powództwo oddala w całości;

b/ w punkcie 3 w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę

12.617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 11.344 zł tytułem kosztów

postępowania apelacyjnego.

/-/ T. Chojnacki /-/ M. Mazurkiewicz-T. /-/ B. Wysocki

Sygn. akt I ACa 722/12

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ć. wniósł o zasądzenie od **pozwanego (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K.** kwoty 205.151,09 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dat i kwot wskazanych w pozwie oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu.

19 marca 2009 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w którym orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 8 lutego 2010 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo, a kosztami procesu obciążył powoda i z tego tytułu zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2010 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu uchylił przedmiotowy wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. Sąd Apelacyjny stwierdził, że analiza stanowisk stron pozwala na przyjęcie, że spór nie dotyczył istnienia stosunku prawnego, lecz jego wzajemnego przez strony wykonania oraz rozstrzygnięcia o przedstawionych przez pozwanego do potrącenia wierzytelnościach. Zdaniem Sądu odwoławczego, Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Poznaniu, wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2012 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 172.868,61 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dat i kwot szczegółowo wskazanych (pkt 1), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt 2), kosztami procesu obciążył powoda w 15 %, a pozwanego w 85% (pkt 3).

Podstawą orzeczenia były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu I instancji.

1 marca 2004 r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. zawarła z powodem umowę o współpracy. Przedmiotem umowy były zasady współpracy pomiędzy stronami w zakresie produkcji przez powoda na rzecz P. wyrobów według prowadzonej przez nią dokumentacji. Ceny, terminy produkcji, gwarancja na wyroby i warunki płatności uzgodnione przez strony umowy oraz warunki na jakich będzie zrealizowana ich produkcja oraz dostawy przez powoda na rzecz P. zawarte zostały w załączniku 2 do umowy. Strony umówiły się, że w przypadku, gdy łączna wartość zamówień przekracza 5.000 zł netto ceny obejmują również dostawę do oddziału P. w Ł. na koszt powoda. Kwota 5.000 zł była wartością zamówionego towaru przewożonego jednym pojazdem. Na wszystkie produkty niezależnie od wartości zamówienia strony ustaliły 30-dniowy termin płatności od dnia dostawy towaru na podstawie prawidłowo wystawionej faktury VAT zgodnej z warunkami umowy współpracy oraz dowodem przyjęcia P. dostarczonego przez powoda towaru. Zgodnie z umową przyjęcie do realizacji przez powoda zamówienia P. oznaczało zaakceptowanie cen określonych w zamówieniu. W załączniku nr 3 do umowy strony określiły wzór będący podstawą indeksacji cen. Nadto strony umówiły się, że P. może rozwiązać umowę bez wypowiedzenia w sytuacji, gdy powód jednostronnie zmieni ceny produkowanych wyrobów bez zawarcia między stronami aneksu w formie pisemnej do umowy (§11 ust. 1 pkt 1.3 umowy). Z kolei powód mógł rozwiązać umowę bez wypowiedzenia w sytuacji, gdy P. mimo drugiego pisemnego wezwania do zapłaty w formie listu poleconego nie ureguluje należności wynikającej z faktur VAT powoda za dostarczone wyroby (§ 11 ust.2 umowy). Ponadto strony umowy uzgodniły, że w przypadku rozwiązania umowy przez P. bez wypowiedzenia z przyczyn określonych w § 11 ust. 1 umowy powód zapłaci P. karę umowną w wysokości 200.000 zł. Umowa została zawarta na czas nieokreślony.

Spółka (...) Sp. z o. o. na podstawie art. 516 § 6 k. s. h. przejęta została przez pozwanego. Pozwany jako następca (...) Sp. z o.o. wstąpił z dniem połączenia we wszystkie prawa i obowiązki tej spółki. Tym samym stał się między innymi stroną umowy o współpracę z powodem.

Powód rozpoczął współpracę z pozwanym w 2004 r. Od stycznia 2006 r. powód wytwarzał i dostarczał pozwanemu wyroby zgodnie z postanowieniami łączącej strony umowy o współpracy, pozwany zaś odbierał te wyroby i płacił umówioną cenę.

W okresie 2006 – 2008 r. pozwany zamawiał u powoda dostawy towarów, kierując do niego zamówienia. Po realizowaniu dostaw powód wystawiał stosowne faktury VAT, a przy dostawach sporządzał dokumenty magazynowe WZ odpowiadające poszczególnym dostawom (wysyłkom i dostarczeniom wyprodukowanych przez powoda towarów). W tym okresie powód zrealizował wszystkie zamówienia pozwanego. Odbiór odbywał się w K. i był kwitowany na dokumentach WZ.

Początkowo strony ustaliły termin płatności na 30 dni, następnie wydłużony go na okres 45 dni, a potem do 60 dni.

W omawianym okresie powód wystawił faktury VAT na łączną kwotę 205.191,09 zł z terminami zapłaty przypadającymi w okresie od 12 lutego 2006 r. do 1 lutego 2009 r.

Pozwany zaksięgował część z przedmiotowych faktur VAT w prowadzonych księgach handlowych oraz w rejestrach dla potrzeb podatku od towarów i usług dokumentujących dokonanie zakupów od powoda.

W mejlu z dnia 5 maja 2006 r. D. G. ze strony powoda, przesłał przedstawicielom pozwanego zestawienia aktualnych cen.

Pismem z dnia 26 stycznia 2006 r. powód wezwał pozwanego do uregulowania należności z tytułu wymienionych w piśmie faktur VAT wystawionych w okresie od 5 września 2005 r. do 22 grudnia 2005 r. na łączną kwotę 92.331,30 zł w ciągu siedmiu dni od daty wystawienia pod rygorem przekazania wierzytelności firmie windykacyjnej. Pismem z dnia 27 stycznia 2006 r. powód ponownie wezwał pozwanego do uregulowania należności z tytułu tychże samych faktur VAT. Oba pisma wpłynęły do sekretariatu pozwanego dnia 30 stycznia 2006 r.

30 stycznia 2006 r. pozwany przełał na rachunek bankowy powoda kwotę 51.306,82 zł tytułem „zapłata za faktury według specyfikacji”.

W piśmie z dnia 31 stycznia 2006 r. pozwany poinformował powoda, że w dniu 30 stycznia 2005 r. w godzinach popołudniowych wpłynęły do jego firmy dwa wezwania do zapłaty powoda wystawione 26 i 27 stycznia 2006 r.

W piśmie z dnia 7 lutego 2006 r. powód na podstawie § 1 pkt 2.1. umowy o współpracę zawartej pomiędzy (...) Sp. z o. o. w S. a powodem w dniu 1 marca 2004r. wypowiedział przedmiotową umowę ze skutkiem na dzień 7 lutego 2006r.

6 lutego 2006 r. pozwany przełał na rachunek bankowy powoda kwotę 2.060,09 zł tytułem zapłaty za faktury.

7 lutego 2006 r. pozwany przełał na rachunek bankowy powoda kwotę 38.319,17 zł tytułem zapłaty za faktury.

W piśmie z dnia 13 lutego 2006 r. pozwany zwrócił się do powoda z żądaniem bezzwłocznego cofnięcia oświadczenia z dnia 7 lutego 2006 r. o rozwiązaniu umowy o współpracy z dnia 1 marca 2004 r., albowiem jak wskazał brak jest formalnoprawnych oraz materialnoprawnych podstaw do rozwiązania tej umowy przez powoda bez zachowania okresu wypowiedzenia.

W piśmie z dnia 17 lutego 2006 r. pozwany podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie bezzasadności rozwiązania umowy o współpracy z dnia 1 marca 2004 r. Nadto wyjaśnił przyczyny zapłaty jedynie części należności wynikających z faktur, załączając zestawienie kwot na łączną sumę 51.306,82 zł.

Mimo złożonego przez powoda oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o współpracy strony w dalszym ciągu pozostawały w stałych relacjach gospodarczych. Dalsza współpraca stron polegała na tym, że pozwany zamawiał u powoda towary, powód potwierdzał zamówienia i realizował je. W każdym zamówieniu była wskazana cena, ilość oraz określenia towaru. Powód sprawdzał te dane, a gdy się z jego punktu widzenia nie zgadzały, dokonywał adnotacji

na zamówieniach i drogą faksową lub mejlową przekazywał je do pozwanego. Wystawienie faktury generowało w systemie komputerowym powoda wystawienie dokumentu wydania magazynowego.

Współpraca trwała do końca 2008 r.

W załączeniu do mejla z dnia 6 kwietnia 2006 r. A. M. ze strony powoda przesłała do A. B. ze strony pozwanego harmonogram z wykazem zamówień, wskazując, że wysyłka przekracza wartość 5.000 zł, w związku z czym prosi o refakturowanie transportu na powoda.

19 maja 2006 r. D. K., dyrektor ds. sprzedaży powoda poinformował pozwanego o wstrzymaniu pięciu zleceń z powodu niezgodności cen.

W piśmie z dnia 24 maja 2006 r. pozwany oświadczył, że rozwiązuje ze skutkiem natychmiastowym umowę o współpracy z dnia 1 marca 2004 r. - na podstawie § 11 ust. 1 pkt 3 tej umowy, to jest z tego powodu, że powód jednostronnie dokonał zmiany cen produkowanych wyrobów bez uprzedniego podpisania przez strony stosownego aneksu do umowy.

W piśmie z dnia 26 maja 2006 r. powód przedstawił pozwanemu warunki kontynuowania składania zamówień w firmie (...).

W okresie od maja 2006 r. do maja 2007 r. powód kilkanaście razy realizował na rzecz pozwanego zamówienia o wartości powyżej 5.000 zł netto. W związku z tym pozwany wystawił powodowi 35 faktur VAT obejmujących należności za transport krajowy do odbiorcy.

W piśmie z dnia 17 lipca 2006 r. powód oświadczył, że uważa trzy z faktur VAT pozwanego za wystawione bezpodstawnie i niewiążące.

W piśmie z dnia 19 lipca 2006 r. powód przypomniał pozwanemu, że od 8 maja obowiązuje porozumienia stanowiące, że powód ponosi koszty transportu jedynie w sytuacji, kiedy wartość zamówienia zgłoszonego do transportu przekracza 5.000 zł netto i w związku z powyższym powód nie uznał załączonych faktur za zasadne.

Wnioskiem z dnia 9 czerwca 2008 r. pozwany wniósł o zawezwania powoda do próby ugodowego załatwienia sprawy o zapłatę kwoty w wysokości 23.073,92 zł z ustawowymi odsetkami tytułem należności za transport krajowy do odbiorcy. Do zawarcia ugody nie doszło.

31 grudnia 2008r. pozwany wystawił notę księgową nr (...) na kwotę 200.000 zł dotyczącą obciążenia powoda tytułem kary umownej należnej na podstawie § 12 ust. 3 umowy o współpracy z dnia 1 marca 2004 r.

W piśmie z dnia 27 stycznia 2009 r. powód wezwał pozwanego do natychmiastowej zapłaty kary umownej w kwocie 200.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami w nieprzekraczalnym terminie 3 dni od daty otrzymania pisma pod rygorem wystąpienia z przedmiotowym roszczeniem na drogę postępowania sądowego.

Pismem z dnia 23 lutego 2009 r. powód wezwał pozwanego do natychmiastowej zapłaty zaległości w kwocie 205.151,09 zł wraz z ustawowymi odsetkami w nieprzekraczalnym terminie 3 dni od doręczenia wezwania pod rygorem wystąpienia z przedmiotowym roszczeniem na drogę postępowania sądowego. Przedmiotowe ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty zostało wysłane na adres pocztowy pozwanego dnia 27 lutego 2009 r.

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle dokonanych ustaleń faktycznych powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zakresie, w jakim roszczenia powoda nie uległy przedawnieniu.

W sprawie sporny był temporalny zakres obowiązywania umowy o współpracy z dnia 1 marca 2004 r. Obie strony powoływały się bowiem na swoje oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Sąd oświadczenie powoda uznał jednak za bezskuteczne, a oświadczenie pozwanego za wywołujące skutki prawne. Powód nie wykazał bowiem, aby pozwany mimo drugiego pisemnego wezwania do zapłaty w formie listu poleconego nie uregulował należności wynikającej z

faktur VAT powoda za dostarczone wyroby. Zatem sporna umowa obowiązywała także po dniu 7 lutego 2006 r., tym bardziej, że pozwany częściowo zadośćuczynił rzeczonym wezwaniom do zapłaty. Z kolei oświadczenie pozwanego o odstąpieniu od umowy okazało się skuteczne, albowiem wyniki postępowania dowodowego wskazują, że powód jednostronnie zmienił ceny produkowanych wyrobów bez zawarcia między stronami aneksu w formie pisemnej do umowy. W związku z powyższym umowa o współpracy z dnia 1 marca 2004 r. przestała obowiązywać i wiązać strony dnia 24 maja 2006 r.

W ocenie Sądu, w związku ze wzajemnymi wątpliwościami stron, co do skuteczności złożonych oświadczeń o odstąpieniu od umowy, a także w związku z tym, że również po dniu 24 maja 2006 r., pozwany zamawiał u powoda towary, który ten ostatni mu dostarczał, należy przyjąć, że po dniu, w którym umowa o współpracy, która była rodzajem umowy ramowej, przestała wiązać, strony zawierały szereg umów dostawy dokumentowanych zamówieniami, fakturami VAT i dowodami wydania magazynowego.

Niezależnie od powyższego powód przedkładając oryginały zamówień, faktur VAT i dowodów wydania udowodnił, że wykonywał na zamówienia pozwanego szeregu dostaw, za które domaga się zasądzenia wynagrodzenia. W ocenie Sądu pozwany nie zdołał udowodnić, że świadczenie przez powoda dostaw nie miało miejsca. Skoro zaś powód wykonywał umowy dostawy, to należy mu się z tego tytułu od pozwanego wynagrodzenie. Umowa dostawy ma bowiem charakter umowy wzajemnej, o jakiej mowa w art. 488 k.c.

Pozwany podniósł jednak zarzut przedawnienia. Sąd zważył, że zarzut przedawnienia jako zarzut formalny winien zostać podniesiony przez pozwanego w sprzeciwie od nakazu zapłaty jeśli ten nie chciał narazić się na jego utratę. Pozwany podniósł zatem zarzut przedawnienia we właściwym czasie. Dwuletni termin przedawnienia przewidziany w art. 554 k.c. stosuje się także do umowy dostawy. Uwzględniając zarzut przedawnienia Sąd uznał, że wszystkie kwoty, których terminy zapłaty przypadają po dniu 13 marca 2007 r. są kwotami wynikającymi z poszczególnych umów dostawy zawartych po skutecznym wypowiedzeniu przez pozwanego umowy dostawy, do których również ma zastosowanie dwuletni termin przedawnienia. Skoro zaś niniejszy pozew został wniesiony do Sądu dnia 13 marca 2009 r., to wszystkie należności wymagalne przed dniem 13 marca 2007 r. uległy przedawnieniu.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu potrącenia Sąd zważył, że pozwany dopiero w sprzeciwie od nakazu zapłaty przedstawił do potrącenia dwie wierzytelności na wypadek uznania za zasadne roszczeń dochodzonych pozewem. Pozwany nie powołał się jednak na swoje oświadczenie o potrąceniu z dnia 31 grudnia 2008 r., dotyczące tychże wierzytelności. Oświadczenie to zostało powołane i przedstawione przez powoda, którego nie obciążał w tym zakresie ciężar dowodu. Tym samym pozwany utracił prawo do powoływania się w niniejszym procesie na okoliczność potrącenia przedmiotowych wierzytelności z wierzytelnościami powoda dochodzonymi pozewem. Nie wyklucza to jednak odrębnego dochodzenia przedmiotowych wierzytelności w innej sprawie z odwrotnego rubrum.

Orzekając o odsetkach ustawowych od zasądzonej kwoty Sąd miał na uwadze brzmienie art. 455 k. c. w zw. z art. 481 § 1 k. c. Wystawiane przez powoda faktury VAT zawierały termin płatności, a powód domagał się zasądzenia odsetek ustawowych zgodnie z terminami płatności wynikającymi z faktur.

Biorąc pod uwagę powyższe argumenty i okoliczności Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 172.868,61 zł wraz z ustawowymi odsetkami wynikającymi z kwot i terminów płatności oznaczonych w fakturach, z których należności były wymagalne po 13 marca 2007 r. W pozostałym zakresie, tj. co do żądania zapłaty kwoty 32.322,44 zł wraz z ustawowymi odsetkami należności przedawnionej, Sąd oddalił powództwo, jako bezzasadne.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k. p. c. w zw. z art. 99 k. p. c. w zw. z art. 100 k. p. c. w zw. z art. 108 § 1 k. p. c. obciążając nimi powoda w 15%, a pozwanego w 85% i z tego tytułu zasądając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 13.771,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w części tj. co do pkt 1 i 3. Pozwany zarzucał rozstrzygnięciu:

1. naruszenie przepisów postępowania tj.:

- nierozpoznanie istoty sprawy, poprzez: pominięcie rozpoznania złożonego przez pozwanego w sprzeciwie od nakazu zapłaty zarzutu potrącenia dochodzonych przez powoda wierzytelności z tytułu dostawy towarów z przysługującymi pozwanemu wymagalnymi wierzytelnościami wzajemnymi z tytułu należnej mu od powoda kary umownej w wysokości 200.000 zł oraz umówionych przez strony kosztów transportu towarów powoda do pozwanego w wysokości 23.073,92 zł wraz z ustawowymi odsetkami, z tytułu opóźnienia w ich zapłacie; brak rozpoznania oraz ustosunkowania się do zarzutów sformułowanych przez pozwanego w piśmie procesowym z dnia 13 września 2010 r.,
- art. 31 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i wynikającego z nich prawa pozwanego do bezstronnego Sądu oraz zasady równego traktowania stron postępowania, poprzez: nieuzasadnione udzielanie przez Sąd I instancji pomocy powodowi w niniejszej sprawie w zakresie dowodzenia jego roszczenia, nieobiektywną i niesprawiedliwą ocenę podnoszonych przez pozwanego zarzutów i składanych przez niego oświadczeń, stosowanie przez Sąd odmiennych kryteriów oceny zachowania oraz oświadczeń powoda i pozwanego w niniejszej sprawie,
- art. 232 k.p.c., art. 3 k.p.c. art. 6 k.c. poprzez: nieuzasadnione przerzucanie ciężaru dowodu w niniejszej sprawie na pozwanego i uznanie, że przedstawianie i powoływanie się tylko przez jedną ze stron toczącego się procesu na określone środki dowodowe celem wykazania przed Sądem określonych okoliczności samo przez się wyklucza, ze względu na obowiązujące w procesie cywilnym zasady rozkładu ciężaru dowodu, możliwość zaliczenia owych środków dowodowych w skład materiału dowodowego, a także czynienia przez Sąd w oparciu o nie korzystnych dla drugiej strony toczącego się procesu ustaleń faktycznych w sprawie,
- art. 126 § 1 pkt 3 k.p.c. w związku z art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c., poprzez bezpodstawne stwierdzenie, że powód wskazał w pozwie wszelkie istotne dla sprawy okoliczności faktyczne w należyty sposób uzasadniające jej żądanie oraz przedstawił w pozwie wystarczające dowody na poparcie tych właśnie okoliczności, zwolnienie powoda z nałożonego nań przez ustawodawcę obowiązku wskazywania w pozwie dowodów na poparcie przytoczonych tam okoliczności,
- art. 217 § 1 k.p.c., poprzez brak uwzględnienia, że zastosowanie tego przepisu doznaje w postępowaniu w sprawach gospodarczych ograniczenia, z uwagi na konieczność „uwzględnienia odrębności wprowadzonej w tym zakresie m.in. przez art. 479¹² § 1 k.p.c.”,
- art. 232 zdanie 2 k.p.c., art. 3 k.p.c. art. 6 k.c. oraz zasady kontrydiktoryjności w skutek prowadzenia przez Sąd I instancji postępowania dowodowego z urzędu na rzecz powoda, przy jednoczesnym braku okoliczności, które przemawiać mogłyby za dopuszczeniem przez ów Sąd jakichś dowodów z urzędu,
- art. 245 k.p.c., poprzez uznanie, że przedłożone przez powoda do akt sprawy w oryginale „dokumenty” stanowią dokumenty prywatne, pomimo tego, że nie posiadają podpisu, czy to powoda czy to pozwanego, czy też kogokolwiek innego,
- art. 479¹² § 1 k.p.c., poprzez jego błędną wykładnię i zastosowanie skutkujące: uznaniem, że powód nie miał w świetle tego przepisu obowiązku załączenia do swego pozwu wnioskowanych tam przez niego dowodów z dokumentów znajdujących się w jego posiadaniu, lecz wystarczające było z jego strony opisanie tych dokumentów w pozwie oraz zapowiedź złożenia tych dokumentów w przyszłości, przyjęcie, że użyte w tym przepisie wyrażenie „podanie” oraz „powołanie” dowodów nie oznacza ich „załączenia” tylko i wyłącznie ze względu na brak równoznaczności pomiędzy zacytowanymi zwrotami mimo, że czasownik „podać” rozumie się powszechnie m.in. jako donieść, dostarczyć, przynieść, podarować, przekazać, wręczyć, zaopatrzyć, złożyć, oddać, wydać, dać, ofiarować, dopuszczeniem i przeprowadzeniem spóźnionych środków dowodowych powoda, dokonaniem ustaleń faktycznych w na podstawie sprekludowanych środków dowodowych powoda,

- art. 479¹⁴ § 4 k.p.c., poprzez brak rozpoznania oraz uwzględnienia złożonego przez pozwanego zarzutu potrącenia w toku procesu wzajemnych wierzytelności z ewentualnie ustalonymi przez Sąd I instancji wierzytelnościami wzajemnymi powoda, których zapłaty dochodził w procesie,
- art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic zasady swobodnej oceny dowodów oraz zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, przejawiające się m.in. w braku uwzględnienia przez Sąd: że powód nie załączył do swego pozwu nawet kserokopii wszystkich wnioskowanych tam dokumentów, że powód do swego pozwu część wnioskowanych tam dokumentów załączył, a część nie, że powód konsekwentnie w całym postępowaniu - przed Sądem I instancji, Sądem II instancji oraz ponownie Sądem I instancji, nie przedkładał do akt wskazywanych przez siebie jako dowody dokumentów, czyniąc to dopiero w odpowiedzi na zobowiązanie Sądu, że powód w odpowiedzi na sprzeciw pozwanego zgłosił kolejne wnioski dowodowe na potwierdzenie okoliczności udowodnianych w pozwie za pomocą niedołączonych dokumentów, tym razem przedkładając je jednak do akt, powód przedłożył wnioskowane przez siebie w pozwie lecz nie załączone doń dowody z dokumentów wybiórczo, że powód w wykonaniu zobowiązania Sądu oświadczył w swych pismach z dnia 30 i 31 sierpnia 2010 r., iż „w załączeniu przedkłada (wyłącznie oryginały faktur, wymienione w pozwie z dn. 2 marca 2009 r. wśród załączników wskazując jedynie „Faktury wymienione w pozwie z dn. 2 marca 2009 r.” oraz „Dowód nadania pisma stronie przeciwnej”, że nie dołączenie przez powoda do pozwu części wnioskowanych tam dokumentów było działaniem celowym, podyktowanym względami jego taktyki procesowej, gdyż ukierunkowanym na uniemożliwienie pozwanemu zapoznania się oraz weryfikacji treści wspomnianych dokumentów, że pozwany wyraźnie zaprzeczał w postępowaniu treści wnioskowanych przez powoda dokumentów oraz wywodzonym z nich okolicznościom, różnic w ilości i rodzaju wydanego pozwanemu towaru oraz ilości i rodzaju towaru wskazanego przez powoda w odpowiednich wystawionych przez niego fakturach VAT, na korzyść pozwanego faktu, iż „pozwany zaksięgował jedynie część” dochodzonych przez powoda faktur VAT, że powód nie zakwestionował w postępowaniu istnienia oraz skuteczności potrącenia wierzytelności pozwanego z tytułu „refakturowanych kosztów transportu” w kwocie 23.630,08 zł, powód kategorycznie oświadczył w niniejszej sprawie (w piśmie z dnia 25.05.2009 r.), że pozwany złożył mu przez procesem oświadczenie o potrąceniu dochodzonych przez niego w wierzytelności z ze swoimi wierzytelnościami wzajemnymi potwierdzone kserokopią niepodpisanego oświadczenia o potrąceniu z dnia 31 grudnia 2008 r.,
- art. 328 § 2 k.p.c., poprzez lakoniczne uzasadnienie zaskarżonego wyroku, w tym m.in.: nie odniesienie się w żaden sposób do podnoszonych w procesie przez pozwanego zarzutów, twierdzeń i oświadczeń wobec roszczenia powoda i wniesionego przez niego powództwa, brak wyjaśnienia podstawy prowadzenia w sprawie postępowania dowodowego in officio,
- art. 379 pkt 5 k.p.c., poprzez pozbawienie pozwanego możliwości obrony swych praw wskutek faktycznego uniemożliwienia pozwanemu zapoznania i ustosunkowania się do części wnioskowanych przez pozwanego środków dowodowych, których opisów powód nie przekazał pozwanemu,
- art. 503 § 1 k.p.c. oraz art. 479^{14a} k.p.c. w związku z art. 479¹⁴ § 1 k.p.c., poprzez uznanie, że zgłoszony przez pozwanego w sprzeciwie od nakazu zapłaty zarzut potrącenia był spóźniony,

2. sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez uznanie, że: pozwany złożył w niniejszej sprawie zarzut potrącenia dochodzonych przez powoda wierzytelności przed procesem, czyli procesowy zarzut nieistnienia tych wierzytelności, wskutek ich wcześniejszego potrącenia, w sytuacji gdy pozwany w rzeczywistości złożył zarzut potrącenia swych wierzytelności z ewentualnie przysługującymi powodowi wierzytelnościami w toku procesu, a więc zarzut o podwójnym materialnoprawnym oraz procesowym skutku,

3. dokonanie błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, poprzez stwierdzenie, że: strony łączyły wszystkie sugerowane przez powoda w pozwie umowy dostawy towarów, powód wykonał w całości wszystkie

łącznie strony umowy dostawy z tytułu których dochodzi zapłaty wynagrodzenia, „powód przedłożył w oryginale wszystkie dokumenty, które zostały przez niego złożone do pozwu”.

Wskazując na te zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa powoda w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozstrzygnięcia przez Sąd I instancji oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym wynagrodzenia radcy prawnego, według norm przepisanych za wszystkie instancje.

Powód wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja w ostatecznym rezultacie zasługiwała na uwzględnienie, jakkolwiek nie sposób podzielić wszystkich podnoszonych w niej zarzutów.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że, na obecnym etapie postępowania, bezprzedmiotowe są zarzuty związane z rzekomym naruszeniem przez Sąd Okręgowy zasad prekluzji, wynikających z przepisu art. 479¹² kpc, poprzez dopuszczenie możliwości przedstawienia przez powoda jako dowodów w sprawie dokumentów, na które powoływał się w pozwie, a które do pozwu nie zostały dołączone.

Bezpodstawność tego rodzaju stanowiska i wykładni przepisów o prekluzji dowodowej została przesądzona w wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 29 kwietnia 2010r, mającego charakter wiążący z uwagi na treść przepisu art. 386 § 6 zd. 1 in fine kpc.

Ustalenia faktyczne sądu I instancji, z wyjątkami o których mowa niżej, nie budzą wątpliwości i stąd Sąd Apelacyjny przyjmuje je za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Takiej ocenie nie sprzeciwia się okoliczność, iż sąd orzekający dopuścił się rzeczywiście pewnych uchybień procesowych, wskazywanych w środku zaskarżenia.

W szczególności sąd ten nie odniósł się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do zastrzeżeń strony pozwanej, zawartych w piśmie procesowym z dnia 10 września 2010r (str. 1474 i nast.), a dotyczących braków w dołączonej przez powoda dokumentacji, obrazującej przebieg dokonywanych między stronami transakcji.

Co więcej, co do przedmiotowej dokumentacji w ogóle nie zostało wydane postanowienie o zaliczeniu jej w poczet materiału dowodowego.

W ten sposób doszło do oczywistej obrazy przepisów art. 236 kpc oraz art. 328 § 2 kpc.

Uchybienia te jednak, z przyczyn, o których mowa dalej, nie miały decydującego znaczenia dla oceny poprawności zaskarżonego orzeczenia.

Należy bowiem zwrócić uwagę, że sąd powołał się wyłącznie na dowody zawnioskowane przez strony.

Nadto w pisemnym uzasadnieniu wyroku zostały one wyraźnie określone i przypisane konkretnym ustaleniom faktycznym, umożliwiając stronom i sądowi odwoławczemu kontrolę prawidłowości rozumowania sądu orzekającego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 stycznia 2009r w spr. II CSK 417/08, LEX nr 518078 oraz z dnia 7 lipca 2011r w spr. III SK 52/10, LEX nr 1001327).

Natomiast brak szczegółowej oceny poszczególnych dokumentów, złożonych przez powódkę, nie miał decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zgodzić należy się z wywodami skarżącego, związanymi z dopuszczalnością prowadzenia przez sąd w postępowaniu w sprawach gospodarczych dowodu z urzędu, a które to wywody związane są z przeprowadzeniem przez sąd z

urzędu dowodu z informacji Urzędu Skarbowego w P. o rozliczeniu przez pozwanego spornych faktur na potrzeby postępowania podatkowego.

Korzystanie przez sąd w sprawach gospodarczych z przepisu art. 232 zd. 2 kpc powinno mieć miejsce w sytuacjach wyjątkowych, zwłaszcza wtedy, gdyby, z uwagi na brak inicjatywy dowodowej stron, mogło dojść do wydania orzeczenia sprzecznego z zasadami praworządności lub w oczywisty sposób niesprawiedliwego, co w rozpoznawanej sprawie nie miało miejsca (por. też np.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000r w spr. V CKN 175/00, OSP, z. 7 – 8/2001, poz. 116, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2004r w spr. II CK 238/03, nie publ. itp.).

Niemniej, na obecnym etapie postępowania, dopuszczenie przez sąd wspomnianego dowodu z urzędu nie może być skutecznie kwestionowane.

Postanowienie dowodowe w tym przedmiocie sąd I instancji wydał na rozprawie w dniu 14 marca 2011r (po jej ponownym otwarciu), pod nieobecność stron (k. 1553).

O treści tego postanowienia pozwany został poinformowany pismem z dnia 27 kwietnia 2011r (k. 1581), doręczonym mu w dniu 5 maja 2011r (k. 1583).

Pozwany miał zatem obowiązek zwrócić sądowi uwagę na to uchybienie procesowe, w trybie przepisu art. 162 kpc, najpóźniej na najbliższej rozprawie, która odbyła się w dniu 26 marca 2012r.

Ponieważ skarżący obowiązku tego nie dopełnił, stracił w ten sposób prawo do powoływania się na tego rodzaju uchybienie w postępowaniu apelacyjnym (art. 162 zd. 2 in principio kpc, por. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 27 października 2005r w spr. III CZP 55/05, OSNC, z. 9 z 2006r, poz. 144 oraz z dnia 27 czerwca 2008r w spr. III CZP 50/08, OSNC, z. 7-8 z 2009r, poz. 103).

W tej sytuacji informację Naczelnika Urzędu Skarbowego w P. z dnia 11 stycznia 2012r (k. 1620 – 1625) należy uznać za pełnowartościowy materiał dowodowy w postaci dokumentu urzędowego (art. 244 § 1 kpc, należy dodać, że pozwany nie próbował nawet podważyć prawdziwości materialnej tego dokumentu).

Dokument ten ma kluczowe znaczenie w sprawie.

Wynika bowiem z niego, że pozwany w zasadzie wszystkie faktury, z których należności dochodzone są w pozwie, zaksięgował jako obrazujące faktycznie dokonane operacje handlowe oraz rozliczył je pod względem podatkowym.

W ten sposób kupujący pośrednio poświadczył wykonanie przez powoda dostaw opisanych w tych fakturach.

Nie do przyjęcia byłoby założenie, że pozwany akceptowałby, księgował oraz rozliczał pod względem podatkowym tzw. „puste” faktury, nie odzwierciedlające rzeczywistości dokonanych transakcji, już choćby z uwagi na grożące sąd konsekwencje o charakterze fiskalnym oraz karno- skarbowym.

Apelujący nie próbował zresztą w logiczny sposób wyjaśnić, z jakich przyczyn miałby dokonywać tych czynności, i to przez kilka lat, w stosunku do faktur, nie oddających w swej treści wykonanych przez powoda świadczeń wzajemnych.

Bez istotnego znaczenia w tej sytuacji jest okoliczność, że część dokumentacji magazynowej, związanej z tymi transakcjami, może zawierać pewne niedokładności, luki itp., co jest zrozumiałe przy ich znacznej ilości, a co nie podważa mocy dowodowej wspomnianej informacji organu skarbowego.

Konsekwentnie jednak należy w związku z tym uznać, że powód nie wykazał, aby wykonał dostawy, objęte fakturami, które nie zostały przez pozwanego w ten sposób zaksięgowane i rozliczone.

Takie stanowisko jest tym bardziej uzasadnione, jeśli zważyć, iż w zakresie świadczeń, wymienionych w tych fakturach strona powodowa nie przedstawiła żadnego innego (oprócz przedmiotowych faktur) materiału dowodowego.

Od kwoty uwzględnionej w zaskarżonym wyroku należy zatem odjąć nieprzedawnione należności wymienione w fakturach oznaczonych numerami (por. str. 11 pisma Urzędu Skarbowego w P., k. 1625): (...) na kwotę 61 zł, (...) na kwotę 30,50 zł, (...) na kwotę 30,50 zł, (...) na kwotę 30,50 zł, (...) na kwotę 30,50 zł, (...) na kwotę 30,50 zł, (...) na kwotę 61 zł, (...) na kwotę 61 zł, (...) na kwotę 91,50 zł, (...) na kwotę 30,50 zł, (...) na kwotę 30,50 zł, (...) na kwotę 61 zł, (...) na kwotę 81,19 zł, w łącznej wysokości 630,19 zł (należność z faktury (...), wymienionej w w/w piśmie Urzędu Skarbowego, nie była dochodzona pozwem).

Ostatecznie zatem powód wykazał, że z tytułu dostaw towarów na rzecz pozwanego należy mu się kwota 172.238,42 zł (172.868,61 zł – 630,19 zł) wraz z odsetkami.

Za uzasadniony natomiast należy uznać podniesiony przez pozwanego zarzut potrącenia.

Niedopuszczalne było pominięcie przez sąd tego zarzutu, z uwagi na rzekome jego spóźnienie, przez co sąd zdawał się rozumieć niezgłoszenie przez pozwanego w sprzeciwie od nakazu zapłaty dowodu z dokumentu w postaci „oświadczenia o potrąceniu”, datowanego na dzień 31 grudnia 2008r (k. 632-633).

Przede wszystkim pismo to nie ma waloru dokumentu prywatnego w rozumieniu przepisu art. 245 kpc, jako że nie zostało przez nikogo podpisane.

Z tego względu nie może ono być dowodem na złożenie przez pozwanego przed procesem oświadczenia woli o potrąceniu (art. 499 zd. 1 kc).

Skuteczne, wiążące dla pozwanego oświadczenie w tym przedmiocie musiałyby bowiem być złożone przez osoby upoważnione do reprezentowania spółki jako osoby prawnej (art. 38 kc). Tymczasem nie ma jakichkolwiek przesłanek do przyjęcia, że tego rodzaju oświadczenie zostało przed procesem przez pozwanego ważnie złożone.

Wymaga przy tym podkreślenia, że pozwany od początku podważał stanowczo moc dowodową omawianego dokumentu.

Inną rzeczą jest, że wymienione „oświadczenie” dotyczyło wiarygodności powoda w wysokości **128.806,69 zł**, podczas gdy w procesie pozwany potrącał swoje wierzytelności z dochodzonymi pozwem wierzytelnościami powoda w wysokości **205.151,09 zł**.

Już choćby tylko z tego powodu sąd nie mógł uchylić się od merytorycznego rozpoznania omawianego zarzutu.

Ubocznie tylko można zwrócić uwagę na pewną niekonsekwencję sądu I instancji, który powołuje się na treść dokumentu, nazywanego „oświadczeniem o potrąceniu” w sytuacji, gdy uprzednio oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z tego dokumentu (postanowienie wydane na rozprawie w dniu 27 sierpnia 2010r – k. 306).

Przede wszystkim jednak pozwany nigdy nie powoływał się na potrącenie dokonane przez niego przed procesem.

Przeciwnie, w sprzeciwie od nakazu zapłaty wyraźnie łączył **procesowy** zarzut potrącenia z **materialnoprawnym** oświadczeniem o potrąceniu.

Zarzut ten podlegał zatem merytorycznemu rozpoznaniu.

W judykaturze od dawna przyjmuje się dopuszczalność obrony pozwanego w procesie w drodze podniesienia zarzutu potrącenia jako zarzutu ewentualnego, który sąd powinien rozpoznać merytorycznie tylko wtedy, gdy wcześniej przesądzi zasadność roszczeń powództwa. Sytuacja ta ma miejsce wówczas, gdy pozwany neguje zasadność żądań pozwu z innych przyczyn, jednak chce się zabezpieczyć na wypadek, gdyby główna linia jego obrony nie została przez sąd zaakceptowana (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 grudnia 1961r w spr. IV CR 212/61, OSNC, z. 6 z 1963r, poz. 120 oraz z 22 listopada 1968r w spr. I CR 538/68, OSNCP, z. 11 z 1969r, poz. 204).

Nie ma również podstaw do podważania skuteczności zarzutu potrącenia z uwagi na to, że podniesiony on został przez pełnomocnika procesowego.

Co prawda umocowanie do podniesienia takiego zarzutu nie wynika z mocy samego przepisu art. 91 kpc (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2004r w spr. I CK 204/04, OSNC, z. 10 z 2005r, poz. 176), jednak zwykle należy przyjąć, iż mocodawca udzielił pełnomocnikowi upoważnienia do podniesienia zarzutu potrącenia w sposób co najmniej dorozumiany. W przypadku zastępowania strony przez pełnomocnika procesowego założenie celowego działania mocodawcy w kierunku wygrania procesu pozwala przyjąć, że zakresem umocowania strona objęła także złożenie w jej imieniu określonego oświadczenia woli, jeśli jest to niezbędne w ramach obrony jej praw w procesie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2004r w spr. I CK 181/03, Lex nr 16397).

Przechodząc do oceny zasadności omawianego zarzutu, w pierwszej kolejności konieczne jest stwierdzenie, że nie było wystarczających podstaw do uwzględnienia przedstawionej do potrącenia kwoty 23.073,92 zł z tytułu refinansowania poniesionych przez pozwanego kosztów transportu dostaw, których wartość przekraczała 5.000 zł.

Stosownie do przepisu art. 479¹⁴ § 4 kpc w postępowaniu w sprawach gospodarczych do potrącenia mogą być przedstawiane tylko wierzytelności udowodnione dokumentami.

W związku z tym należy stwierdzić, że dokumenty przedstawione w tym zakresie przez pozwanego nie były wystarczające do uwzględnienia omawianego roszczenia.

Pozwany złożył bowiem jedynie dokumenty wytworzone przez siebie, tzn. faktury wystawione na powoda oraz wezwanie do próby ugodowej.

Brak jest natomiast dokumentów, potwierdzających, że przedmiotowe usługi transportowe zostały rzeczywiście wykonane, że spełniały one warunki do ich refinansowania przez powoda, a także że zostały przez pozwanego opłacone.

Uzasadniony natomiast okazał się zarzut potrącenia przez pozwanego wierzytelności w kwocie 200.000 zł z tytułu kary umownej, należnej mu na podstawie postanowień § 12 ust. 3 w zw. z § 11 ust. 1.3 umowy o współpracy z dnia 1 marca 2004r.

Pozwany wykazał bowiem dokumentami, że skutecznie rozwiązał umowę bez wypowiedzenia z uwagi na jednostronna zmianę przez powoda cen produkowanych wyrobów (§ 11 ust. 1.3 umowy).

Przede wszystkim podzielić należy stanowisko pozwanego oraz Sądu Okręgowego, zgodnie z którym nie doszło do rozwiązania bez wypowiedzenia przez powoda wymienionej umowy na podstawie oświadczenia złożonego przez niego w piśmie z dnia 7 lutego 2006r (k. 505), a uzasadnianego nieuregulowaniem przez pozwanego zaległości w zapłacie należności za dostarczone towary.

W pierwszej kolejności wynika to z faktu, że nie został spełniony warunek, wynikający z § 11 ust. 2.1 umowy, tzn. obowiązek dwukrotnego pisemnego wezwania pozwanego do zapłaty zaległych świadczeń.

Nie spełniało tego warunku wysłanie do pozwanego pism datowanych na 26 stycznia 2006r oraz na 27 stycznia 2006r, które oba, co jest niesporne, dotarły do pozwanego w dniu 30 stycznia 2006r.

Słusznie natomiast sąd I instancji odmówił wiarygodności twierdzeniom powoda o wysłaniu przez niego do pozwanego również uprzedniego wezwania do zapłaty, datowanego na dzień 17 listopada 2005r.

Przekonująca, obszerna argumentacja, w pełni podzielana przez sąd odwoławczy, a podważająca wiarygodność tego rodzaju twierdzeń oraz moc dowodową przedłożonego przez powoda wydruku komputerowego rzekomego wezwania z dnia 17 listopada 2005r, została przedstawiona w piśmie procesowym pozwanego z dnia 10 czerwca 2009r (k. 646 i nast.).

Na szczególne podkreślenie zasługuje okoliczność, że na tak datowane wezwanie nie powoływał się sam powód, składając oświadczenie z dnia 7 lutego 2006r o rozwiązaniu umowy.

Niezależnie od tego, pozwany wykazał (polecenia przelewu k. 508 -510), że uregulował wszystkie niesporne między stronami zaległości płatnicze.

W świetle powyższych okoliczności faktycznych należy stwierdzić, że oświadczenie powoda o rozwiązaniu umowy bez wypowiedzenia nie wywołało skutków prawnych, co oznacza, że umowa stron o współpracy z dnia 1 marca 2004r, zachowała, mimo tego oświadczenia, swoją moc wiążącą.

W szczególności strony w dalszym ciągu związane były jej postanowieniami, regulującymi możliwość oraz tryb wprowadzania zmiany cen dostarczanych przez powoda produktów (§ 3 oraz załączniki nr 2 i nr 3 do umowy).

Należy dodać przy tym, że powód nie mógł pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu co do skutecznego rozwiązania przez siebie umowy.

Pozwany bowiem, niezwłocznie po otrzymaniu oświadczenia powoda w tym przedmiocie, w pismach z dnia 13 lutego 2006r (k. 512-513) oraz 17 lutego 2006r (k. 514) zakwestionował skuteczność rozwiązania umowy.

Z kolei dołączonymi do sprzeciwu dokumentami pozwany wykazał, że miał prawo do rozwiązania omawianej umowy bez wypowiedzenia na podstawie §11 ust. 1.3.

Powód bowiem, wraz z mailem z dnia 5 maja 2005r, przesłał pozwanemu nowe ceny produktów objętych umową, uwzględniające m.in. wzrost cen blach ocynkowanych (k. 516 -520).

Poza sporem jest, że nowy cennik wprowadzony został bez zachowania procedur przewidzianych przez strony w załączniku nr 3 do umowy (k. 494v).

Następnie powód odmówił realizacji zamówień składanych przez pozwanego w oparciu o uzgodnione umownie ceny, żądając korekty zamówień przez potwierdzenie w nich narzuconych przez siebie nowych cen (zamówienia pozwanego z adnotacjami powoda k. 521 – 526).

Wreszcie powód wprost odmówił realizacji zleceń, dopóki pozwany nie dostosuje zamówień do nowego cennika (faks z dnia 19 maja 2006r, k. 527).

Doszło zatem w ten sposób do jednostronnego narzucenia przez powoda nowych cen, w rozumieniu § 11 ust. 1 3 umowy o współpracy z 1 marca 2004r.

Bez znaczenia jest przy tym, czy pozwany ostatecznie zgodził się nabywać od powoda towary na podstawie nowego cennika.

Należy bowiem uwzględnić, że strony były związane stosunkowo silnym węzłem umownym, przewidując dwunastomiesięczny okres wypowiedzenia umowy o współpracy (por. § 10 umowy).

Pozwany zatem w swoim planowaniu ekonomicznym niewątpliwie uwzględnił ten fakt, kalkulując odpowiednio swoje koszty produkcji. Nie miał też praktycznej możliwości natychmiastowej zmiany dostawcy, skoro chodziło o produkcję na specjalne potrzeby pozwanego, wykonywanej przy pomocy dostarczonych przez niego narzędzi.

Szczegółowo określona w umowie procedura zmiany cen umownych miała właśnie zabezpieczyć pozwanego przed postawieniem go w sytuacji przymusu ekonomicznego tego rodzaju, jaki nastąpił w kontaktach między stronami.

Wymaga przy tym podkreślenia, że w odpowiedzi na sprzeciw powód w ogóle nie odnosił się do twierdzeń pozwanego, związanych z okolicznościami uzasadniającymi rozwiązanie przez niego umowy, bazując, jak się wydaje, na błędnym przekonaniu co do skuteczności rozwiązania przez siebie umowy na podstawie oświadczenia z dnia 7 lutego 2006r.

Powód miał zatem prawo do rozwiązania umowy bez wypowiedzenia na podstawie w/w postanowienia umownego, czego dokonał skutecznie, składając powodowi oświadczenie w tym przedmiocie, datowane na dzień 24 maja 2006r (k. 497 – 500 akt).

W konsekwencji pozwany mógł skutecznie obciążyć powoda karą umowną w wysokości 200.000 zł, przewidzianą w § 12 ust. 3 umowy o współpracy (art. 483 § 1 kc, art. 484 § 1 kc)..

Stosowne wezwanie do zapłaty tej należności zostało doręczone powodowi w dniu 19 stycznia 2009r i z dniem tym wierzytelność pozwanego stała się wymagalna (art. 455 kc) oraz nadająca się do potrącenia.

Z kolei złożone w sprzeciwie od nakazu zapłaty oświadczenie o potrąceniu ma moc wsteczną od momentu, kiedy potrącenie było możliwe, czyli od dnia 19 stycznia 2009r (art. 499 zd. 2 kc).

Odsetki ustawowe od przysługujących powodowi należności, wymagalnych na dzień 19 stycznia 2009r wynosiły łącznie kwotę 1.999,63 zł.

Razem zatem powodowi przysługiwały nadające się do potrącenia wierzytelności w kwocie 174.234,05 zł (172.238,42 zł + 1.995,63 zł), a pozwanemu w kwocie 200.000 zł.

Na skutek dokonanego przez pozwanego potrącenia wierzytelności te umorzyły się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej (art. 498 § 2 kc), czyli wierzytelności powoda w wysokości 174.234,05 zł.

Na dzień wyrokowania przez sąd I instancji wierzytelność powoda zatem nie istniała z uwagi na jej wygaśnięcie przez umorzenie z wierzytelnością pozwanego.

Pociąga to za sobą konieczność zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa oraz obciążenie powoda w całości kosztami procesu, obejmującymi wynagrodzenie reprezentującego pozwanego radcy prawnego, w tym zarówno za występowanie przed sądem I instancji (7.217 zł), jak i w poprzednim postępowaniu apelacyjnym (5.400 zł).

Z tych przyczyn na podstawie art. 386 § 1 kpc oraz powołanych wyżej przepisów prawa materialnego a także przepisów art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 99 kpc, przy uwzględnieniu § 2 ust. 1 i 2 oraz § 6 pkt. 7 i § 12 ust. 1 pkt. 2) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 ze zm.) Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

O należnych pozwanemu kosztach postępowania apelacyjnego, obejmujących opłatę od apelacji (8.644 zł) oraz wynagrodzenie radcy prawnego (2.700 zł) orzeczono (punkt II wyroku) na podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 99 kpc w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 kpc, przy uwzględnieniu § 2 ust. 1 i 2 oraz § 12 ust. 1 pkt. 2) w zw. z § 6 pkt. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 ze zm.).

/-/ B. Wysocki /-/ M. Mazurkiewicz-T. /-/ T. Chojnacki